

Poetki, pisarki, literatki, publicystki w limerikonki wpisane

Dzień 12 maja to Międzynarodowy Dzień Limeryków, żartobliwych, absurdalnych utworów poetyckich o ściśle określonej formie: 5 wersów aabba. Data nie jest przypadkowa, bowiem 12 maja 1812 urodził się Edward Lear, popularyzator limeryków w XIX wieku. To są limeryki klasyczne, w Polsce najbardziej znanymi limerykotwórcami są: Julian Tuwim, Maciej Słomczyński, Wisława Szymborska, Michał Rusinek, Adam Gwara, Marek Sztarbowski...

Moje limeryki to już nie klasyka, a zmodyfikowana awangarda. To forma zapożyczona od limeryku, ale treść nielimerykowa, dlatego nazwałam moje limeryki "fałszywymi limerykami", "quasi-limerykami" lub "limerikonkami", limerykami opisującymi "ikony", wybitne głowy nauki i sztuki, literatury i filmu, filozofii i polityki... z zaprzyjaźnionym jamnikiem w ognie, co nie znaczy, że postacią mniej ważną... Wszyscy tworzą galerię nazwaną przeze mnie LIMERIKONEM stale uzupełnianą choć nigdy kompletną...

Poniższy zbiór to piszące jakkolwiek kobiety, jedna z nich sama dzieł literackich nie pisała, ale że była muzą Goethego, też tu jest, pozostałe, choć kobiety - a muzy z założenia inspirowały twórców-mężczyzn - też korzystały z natchnienia muz. Oto one:

Safona (między 630 a 618 p.n.e. na Lesbos - między 604 a 590 p.n.e. gdzieś w Eolii)

Ta grecka poetka z wyspy Lesbos
nie tworzyłaby niezwykle bez bos-
kich muz od podszeptów:
wśród męskich adeptów
sztuk wszelakich dała też płci swej głos.

*

Émilie du Châtelet (17 grudnia 1706 w Paryżu - 10 września 1749 w Lunéville)

Ta myślicielka z oświeceniowego Paryża,
matematyk i fizyk, kobieta i markiza:

Jak mówić "męski umysł",
gdy głupich mężczyzn tłumy?
Inteligencja nie ma płci, mówi analiza!

*

Charlotte von Stein (25 grudnia 1742 w Eisenach - 6 stycznia 1827 w Weimarze)

Ta dama dworu z miasta Eisenach,
miała i męża, i amanta, ach,
kochana przez poetę,
zdradźmy, był nim sam Goethe,
muzowanie to czasem zdradny fach!

*

Madame de Staël (22 kwietnia 1766 w Paryżu - 14 lipca 1817 tamże)

Ta w Paryżu urodzona Szwajcarka,
myślicielka i powieściopisarka,
Madame royalistka -
- rewolucjonistka,
zdolna, wolna i namiętna, szczęściarka.

*

Mary Shelley (30 sierpnia 1797 w Londynie - 1 lutego 1851 tamże)

Ta pisarka urodzona w Londynie,

jak jakiś wszechwładny demiurg-inżynier

ożywiła trupa,

strachu była kupa,

takoż Frankenstein powstał i nie zginie.

*

George Sand (1 lipca 1804 w Paryżu - 8 czerwca 1876 w Nohant)

Pewna pisarka-paryżanka,

wielkich artystów koleżanka,

jak oni godnie

nosiła spodnie,

pianistę biorąc na kochanka.

*

Narcyza Żmichowska (4 marca 1819 w Warszawie - 25 grudnia 1876 tamże)

Ta pisarka i poetka z Warszawy

nad losem kobiet bolała kulawym,

niech mąż i żona,

niech on i ona,

niech równi sobie będą w świecie prawym.

*

Selma Lagerlöf (20 listopada 1858 w Mårbacka, Värmland - 16 marca 1940 tamże)

Tej szwedzkiej pisarki z majątku Mårbacka
droga do nagrody Nobla była taka:
na skrzydłach wyobraźni
wskazała ile kaźni
człowiek sprawia zwierzętom, tyran, satrapa!

*

Else Lasker-Schüller (11 lutego 1869 w Elberfeldzie - 22 stycznia 1945 w Jerozolimie)

Ta poetka urodzona w Elberfeldzie
z końcem życia niczym bezpaństwowiec będzie,
Hitler takich jak ona,
w Niemczech "niedozwolona",
ścigać zacznie po 33. wszędzie.

*

Maria Buyno-Arctowa (16 lipca 1877 w Brzezinach - 13 czerwca 1952 w Dobrzanowie)

Pewna pisarka z miasteczka Brzeziny
wymyśliła losy pewnej rodziny -
Któż nie zna "Słoneczka"?
Ta wdzięczna książeczka
to miła lektura każdej dziewczyny.

*

Virginia Woolf (25 stycznia 1882 w Londynie - 28 marca 1941 w Rodmell)

Ta female writer z dzielnicy Kensington
była jedną z najbardziej niezwykłych żon,
miała pokój własny
i umysł nie ciasny...
Laur na skroń za wspólny małżeński plon!

*

Karen Blixen (17 kwietnia 1885 w Rungsted k. Kopenhagi - 7 września 1962 tamże)

Pewnej pisarce z zimnej Danii,
żonie barona, dumnej pani,
w gorącej Kenii
kochanek Denys
miłość poprzysiął, serce zranił.

*

Maria Dąbrowska (6 października 1889 w Russowie - 19 maja 1965 w Warszawie)

Ta literatka urodzona w Russowie
napisała epopeję co się zowie,
lektura "Nocy i dni"
do dziś po nocach się śni,
niejednego kosztowała wzrok i zdrowie.

*

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska (24 listopada 1891 w Krakowie - 9 lipca 1945 w Manchesterze)

Ta poetka krakowska,
de domo panna Kossak,
często kochała,
częściej płakała,
baba dziwna a boska.

*

Magdalena Samozwaniec (26 lipca 1894 w Krakowie - 20 października 1972 w Warszawie)

Pewna satyryczka z grodu Kraka,
druga genialna córka Kossaka,
mówiła, grzesz,
grzesz ile chcesz,
grzechu jest warta nawet pokraka.

*

Irena Krzywicka (28 maja 1899 w Jenisiejsku - 12 lipca 1994 w Bures-sur-Yvette)

Ta pisarka z rosyjskiego Jenisejska
nie nazywała się Boyowa-Żeleńska,
choć kochała Boya,
wolała być swoja,
wolna miłość ciekawsza jest niż małżeńska.

*

Margaret Mitchell (8 listopada 1900 w Atlancie - 16 sierpnia 1949 tamże)

Tej pisarki z posecesyjnej Atlanty
powieść "Gone with the Wind" to klasyczny antyk,
"przeminęło z wiatrem"
mówimy dziś żartem,
"jutro pomyśl", woła echo jej mantry.

*

Anaïs Nin (21 lutego 1903 w Neuilly-sur-Seine koło Paryża - 14 stycznia 1977 w Los Angeles)

Pewna pisarka z Neuilly-sur-Seine,
ta, co mawiała: "życie to sen",
ona, June, Henry,
tworzyli zręby
pod rewolucję miłości, hen.

*

Marguerite Yourcenar (8 czerwca 1903 w Brukseli - 17 grudnia 1987 w Northeast Harbor, Maine)

Ta francuska pisarka z Brukseli,
zmiksowana z Belgią po kądzieli,
z największymi głowami,
z najgłębszymi myślami,
miejsce w Académie française dzieli.

*

Astrid Lindgren (14 listopada w Vimmerby - 28 stycznia 2002 w Sztokholmie)

Ta pisarka ze wsi Vimmerby,
choć wszyscy myślą, że z Bullerbyn,
żyła jak chciała,
wciąż wymyślała,
co by tu, jak by tu, a gdyby?...

*

Simone de Beauvoir (9 stycznia 1908 w Paryżu - 14 kwietnia 1986 tamże)

Ta wielka filozofka-paryżanka,
Jean-Paula Sartre'a mądra koleżanka,
dzieliła z nim życie,
lecz kochała skrycie
innych (i inne) na wielu leżankach.

*

Marguerite Duras (4 kwietnia 1914 w Gia Định w Indochinach - 3 marca 1996 w Paryżu)

Pewna pisarka z Gia Định
zanim tam nastał H[] Chí Minh
miała tam kochanka,
pozbyła się wianka,
czemuż nie kochać chłopca z Chin?!

*

Zuzanna Ginczanka (22 marca 1917 w Kijowie - 5 maja (?) 1944 w Krakowie)

Ta poetka urodzona w Kijowie
przez Niemców zamordowana w Krakowie,
zdolna, piękna, młoda,
szkoda, szkoda, szkoda,
beźmiar zła, zło, że słowo nie wypowie.

*

Michalina Wisłocka (1 lipca 1921 w Łodzi - 5 lutego 2005 w Warszawie)

Ta lekarka i seksuolog z Łodzi
"Sztuką kochania" po dziś dzień uwodzi,
kochać trzeba umieć,
czuć oraz rozumieć,
miłości rzetelna wiedza nie szkodzi.

*

Julia Hartwig (14 sierpnia 1921 w Lublinie - 14 lipca 2017 w Pensylwanii)

Ta wielka poetka z Lublina
jak na wielkie dzieło zaczyna
niezwykle skromnie,
w gazetce szkolnej,
do starości pilna dziewczyna...

*

Wisława Szymborska (2 lipca 1923 w Kórniku - 1 lutego 2012 w Krakowie)

Pewna poetka z Kórnika

chciała znać wnętrze kamyka:

Wpuść mnie, to ja,

chcę dojść do dna,

wiedzieć co w sobie zamykasz.

*

Maria Janion (24 grudnia 1926 w Mońkach - 23 sierpnia 2020 w Warszawie)

Ta wielka pani z małych Moniek

miała laurem zdobne skronie,

otoczona książkami,

pochłonięta myślami...

od dzisiaj będzie pusto po niej...

*

Joanna Chmielewska (2 kwietnia 1932 w Warszawie - 7 października 2013 tamże)

Ta pisarka urodzona w Warszawie

pokonała połowę świata prawie,

gdy z nieboszczykiem

za Atlantykiem

grała w detektywistycznej zabawie.

*

Halina Poświatowska (9 maja 1935 w Częstochowie - 11 października 1967 w Warszawie)

Pewna poetka z Częstochowy
znała tajniki serca mowy,
gdy szybko tyka,
życie pomyka,
kiedy ledwie drży, śpieszcie się wy.

*

Annie Proulx (*22 sierpnia 1935 roku w Norwich w stanie Connecticut, USA)

Ta Kanadyjko-Amerykanka,
różnych dzikich okolic mieszkanka,
odkrywczyni tajemnic,
a żywot jest ich pełny,
w górach, w portach, w fantazjach kochanka...

*

Lucille Clifton (27 czerwca 1936 w Depew, Erie County, New York - 13 lutego 2010 w Baltimore, Maryland)

Ta poetka z Depew w hrabstwie Erie
pochodziła z innej świata sfery,
córa cór z Dahomey,
dumna z karnacji swej,
pięknej niczym czerń czarnej pantery.

*

Agnieszka Osiecka (9 października 1936 w Warszawie - 7 marca 1997 tamże)

Pewna poetka z Warsiawki
choć z dala żyła od trawki,
znała odloty,
upadki, wzloty,
brała miłości moc dawki.

*

Marta Fox (*1 stycznia 1952 w Siemianowicach Śląskich)

Ta pisarka z Siemianowic Śląskich,
nie, nie unika tematów grząskich,
ważnych, podprogowych,
ani młodzieżowych,
niby lżejszych a jednak nie wąskich.

*

Anna Janko (*27 sierpnia 1957 w Rybniku)

Ta poetka i pisarka z Rybnika
trudnych spraw i tematów nie unika,
autorka "Małej zagłady",
niemieckiej degrengolady,
w samo jądro ciemności ludzkiej wnika.

*

Eda Ostrowska (*9 sierpnia 1959 w Sławatyczach)

Ta poetka zrodzona w Sławatyczach
w swych wierszach się uroczy przejęzycza,
ze słowem się boryka,
najczulszych strun dotyka,
zderzając z sobą wdzięk i gorycz życia.

*

Olga Tokarczuk (*29 stycznia 1962 w Sulechowie)

Pewna pisarka z Sulechowa
lubi przez księgi podróżować,
nie tworzy w mękach,
gra na bębenkach
bęk bęk - jest księga Jakubowa.

*

Kazimiera Szczuka (*22 czerwca 1966 w Warszawie)

Ta głośna feministka z Warszawy
wywołuje w Polsce wiele wrzawy,
niech tylko coś powie,
burzą się posłowie
po przeciwnej stronie każdej sprawy!

*